

# O kobietach w mediach w cieszyńskiej Krytyce Politycznej

Data publikacji: 6.10.2015 16:10

Debatę dotyczącą wolności mediów w Polsce oraz roli kobiet w kształtowaniu opinii publicznej zorganizowała 29 września Świetlica Krytyki Politycznej "Na Granicy" w Cieszynie. Spotkanie prowadziły Natalia Kałuża z Krytyki Politycznej, a udział wzięły Anna Dryjańska z Warszawy, Ewa Furtak z Bielska-Białej oraz Małgorzata Bryl z Cieszyna.

□

Panie uczestniczące w debacie podkreślały, że sytuacja taka, jak podczas tego właśnie spotkania, że zarówno prowadząca, jak i wypowiadające się w temacie ekspertki to kobiety ma miejsce w mediach nader rzadko. Zwróciły uwagę na wyniki badań, podczas których analizowano udział kobiet w programach publicystycznych stacji telewizyjnych i radiowych tak publicznych, jak i prywatnych i wykazały one, że media są zdecydowanie męskie. Ekspertek w mediach jest tylko 19%, choć osób z wyższym wykształceniem jest zdecydowanie więcej wśród kobiet (18,5% podczas gdy mężczyźni stanowią 12,3%).

Jak podkreśla Natalia Kałuża jednym z celów spotkania było rozpropagowanie wielobranżowej, elektronicznej bazy kobiet Ekspertki.org, w której dziennikarze tak mediów lokalnych (oprócz podziału na branże jest też podział ze względu na województwa), jak i ogólnopolskich mogą znaleźć ekspertki w poszczególnych dziedzinach posiadające wiedzę, kwalifikacje i doświadczenie, którymi mogą i chcą się dzielić z innymi, reprezentując ważny – kobiecy punkt widzenia. **- Jest to baza kobiet, które czują się ekspertkami w danych dziedzinach. Kobiety mogą się tam zarejestrować. Jest to moim zdaniem też taki symboliczny głos, pokazanie, że kobiety są ekspertkami, mogą się wypowiadać w mediach. Jest to też baza, która ma ułatwić dziennikarzom, dziennikarkom pozyskiwanie ekspertów do programów publicystycznych. Lokalne działaczki, naukowczynie, nauczycielki, każda osoba, która czuje się ekspertem w jakiejś dziedzinie** – wyjaśniła Kałuża. Podkreśliła, że celem całego spotkania była obserwacja mediów tak lokalnych, jak i ogólnopolskich i tego, jak kobiety są tam traktowane. **- Niedoreprezentowane. Debata była naszą odpowiedzią na potrzebę rozmowy na temat obecności kobiet w mediach oraz wolności samych mediów.**

Podczas samej debaty Małgorzata Bryl stwierdziła, że wydawało jej się iż nie ma żadnej różnicy, czy dziennikarz jest kobietą czy mężczyzną aż do czasu, kiedy została podana do sądu i okazało się iż gro osób z jej otoczenia, w tym najbliżsi doradzali jej, by się wycofała potulnie przepraszając, a na pytania dlaczego, skoro to ona ma rację słyszała „bo jesteś słabsza. Bo jesteś kobietą i to młodszą”. Nie poddała się i sprawę wygrała, jednakże cała historia pokazała jej, że płęć nie jest bez różnicy w pracy.

Uczestniczki doszły też do wniosku, że w ramach tej samej wolności słowa kobiecie wolno mniej. **- Myślę, że bardzo ważna jest systemowa praca, czyli zmienianie języka, zmiana edukacji w tym zakresie. Nie są to jakieś drastyczne zmiany, a bardzo dużo zależy od naszych lokalnych dziennikarzy i od tego, w jaki sposób będą przedstawiać opisywane przez siebie tematy** – podsumowuje Kałuża.

(indi)

